

INSPEKTOR FAŁDOWSKI ODCHODZI Z WSPOL

Rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, inspektor Marek Fałdowski, złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska – poinformowało dziś rano RMF FM. Informacje te potwierdziła policyjna uczelnia. "Komendant rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie Marek Fałdowski złożył do ministra spraw wewnętrznych i administracji prośbę o zwolnienie ze służby" - informuje zespół prasowy WSPol.

„Do Komendy Głównej Policji, na chwilę obecną, nie wpłynął raport od inspektora Marka Fałdowskiego” – poinformował dziś rano redakcję InfoSecurity24.pl insp. Mariusz Ciarka, Rzecznik Prasowy Komendanta Głównego Policji.

Z nieoficjalnych informacji RMF FM wynika, że Marek Fałdowski miał złożyć rezygnację sam, jednak jego odejście ma być związane m.in. z nieprawidłowościami w pracy WSPol oraz faktem zmiany na stanowisku szefa MSWiA. Zdaniem informatorów RMF FM rektor policyjnej uczelni miał być uważany za człowieka byłego wiceszefa MSWiA Jarosława Zielińskiego, który po wygranych przez PiS wyborach stracił stanowisko w resorcie spraw wewnętrznych i administracji.

Rektor miał być też obciążeniem dla nowego kierownictwa resortu w związku z doniesieniami medialnymi o rzekomych nieprawidłowościach dotyczących jego pracy habilitacyjnej. MSWiA przeprowadziło w tej sprawie kontrolę w policyjnej szkole, która jednak nie potwierdziła zarzutów. „W wyniku kontroli przeprowadzonej w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie nie potwierdzono, aby komendant rektor korzystał z pomocy osób w niej zatrudnionych przy pisaniu monografii habilitacyjnej lub też wykorzystywał ich dorobek naukowy” - informowało MSWiA. W ramach kontroli stwierdzono "drobne nieprawidłowości" świadczące o braku wymaganego nadzoru nad realizacją projektu badawczego i w jego prawidłowym dokumentowaniu oraz wykorzystaniu jego wyników w działalności służbowej. Kontrolerzy uznali jednak, że nie wywołało to negatywnych skutków w działalności WSPol, bo dotyczyło to badań własnych, bezkosztowych, których prawa majątkowe należały do uczelni, a nie do podmiotów zewnętrznych.

"Mimo nieprawidłowości, które miały miejsce w procesie realizacji projektu badawczego, należy zwrócić uwagę, że poza korzyściami, jakie osiągnął komendant rektor (stopień naukowy), korzyści naukowe odniosła WSPol oraz cała policja" - wskazano w informacji o wynikach kontroli. Zespół kontrolny podkreślił też, że nie można się zgodzić z zarzutami o "upadku naukowym WSPol".

Z nieoficjalnych informacji wynika, że inspektor Fałdowski miał już pożegnać się ze swoimi współpracownikami na uczelni.

EDIT:

Jak podano w oświadczeniu WSPol, "Komendant – Rektor nabył pełne prawa emerytalne z tytułu wysługi lat; został oczyszczony ze wszystkich nieprawdziwych zarzutów, co wykazała kontrola Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji".

"Chciałby godnie pożegnać się z formacją, natomiast potrzeby i dobro służby były i są dla Komendanta - Rektora najwyższą wartością. Komendant - Rektor zadeklarował przejście na zaopatrzenie emerytalne, była to jego samodzielna decyzja, niemniej co do zasady, procedura jest taka, że Komendant - Rektor pisze prośbę o zwolnienie ze służby, ale decyzja w tym zakresie zależy tylko i wyłącznie od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji" - wyjaśniono w oświadczeniu zespołu prasowego uczelni.

RMF FM/PAP/DM